

Strona znajduje się w archiwum.



PSY SŁUŻBOWE W GDYŃSKIEJ POLICJI

Data publikacji 20.05.2020

Jeden to psi "detektyw" do wykrywania narkotyków, kolejne cztery to eksperci w patrołowaniu i tropieniu. Niedługo na zasłużoną emeryturę przejdzie fachowiec od wykrywania ładunków pirotechnicznych, a patrolowców wspomogą najmłodszy kolega, który zanim rozpocznie swoją służbę w Policji, będzie musiał przejść szkolenie.

Nie mają mundurów, nie noszą broni ale wspaniale sprawdzają się w walce z przestępcami. Psy policyjne, bo o nich mowa, na co dzień wspierają policjantów podczas ciężkiej pracy na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców Gdyni. Pomimo coraz lepszej technologii, nic nie jest w stanie zastąpić niezwykłych umiejętności psów.

Obecnie w Gdyni policjanci mają 7 psów. Każdy z czworonogów wspólnie z funkcjonariuszami wykonują swoje zadania z olbrzymim zaangażowaniem i oddaniem. Większość to psy patrołowo-tropiące, które tropią ślady pozostawione przez przestępców oraz pomagają w poszukiwaniu osób zaginionych. Wśród nich możemy pochwalić się czterema owczarkami niemieckimi: Maruna (rok służby), Gabato (8 lat służby), Iman (5 lat służby) i Mus (2 lata służby). Psy służbowe są również bardzo pomocne w trakcie wyszukiwania materiałów wybuchowych i wykrywaniu narkotyków. W przypadku środków odurzających swoim niezawodnym węchem może pochwalić się owczarek belgijski Narda, który pełni służbę w Policji ponad pół roku. Dominującymi rasami w gdyńskiej policji są owczarki niemieckie, owczarki belgijskie oraz jeden labrador, który obecnie po ponad 10 latach służby przechodzi na emeryturę. Emeryt Dum to wspaniały fachowiec od materiałów wybuchowych. Brał udział m.in. w Światowych Dniach Młodzieży w Krakowie, w spotkaniu przywódców państw NATO w Warszawie, Stuleciu zaślubin z morzem w Pucku.

Aby pies mógł rozpocząć swoją służbę musi przejść odpowiedni kurs w Sułkowicach. Szkolenie trwa 4,5 miesiąca i po jego ukończeniu wraca ze swoim opiekunem do jednostki, do której został przydzielony. Na taki kurs czeka nasz najmłodszy owczarek belgijski -- Olan.

Wiele razy gdyńskie psy służbowe pomagały policjantom w realizowanych przez nich czynnościach, podczas których wskazały ścieżki zapachowe odejścia przestępcy z miejsca zdarzenia. Jednym z przykładów na ich zaangażowanie jest Narda, która mimo krótkiego stażu służby już kilka razy pokazała, że ma wspaniały nos jeżeli chodzi o odnajdywanie narkotyków.

Od lutego Komenda Miejska Policji w Gdyni dysponuje nowoczesnym obiektem dla psów. Kojce mieszczą się na zapleczu nowego Komisarjatu Policji w Gdyni Chwarznie. Psy mają tam bardzo dobre warunki bytowe oraz miejsce na wybieg. Mogą przebywać na policyjnych kojcach albo za zgodą przełożonych w miejscu zamieszkania swoich opiekunów. Każdy z nich to przyjaciel i "kolega" w służbie, a również poza nią. Funkcjonariusze traktują psy służbowe jak członków rodziny i wiedzą, że mogą zawsze na nie liczyć, dlatego korzystają z możliwości zabrania psa do domu.



